

Sygn. akt I C 482/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2023 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Anna Lisowska

Protokolant: st. sekr. sąd. Judyta Masłowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 maja 2023 roku

sprawy z powództwa M. S. i J. S. (1)

przeciwko R. B. (1)

o zachówek

o r z e k a:

I. Zasądza od pozwanego R. B. (1) na rzecz powódki M. S. kwotę 8 452,50 zł (osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt dwa złote 50/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 maja 2023r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo M. S. w pozostałym zakresie.

III. Zasądza od pozwanego R. B. (1) na rzecz powódki J. S. (1) kwotę 8 452,50 zł (osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt dwa złote 50/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 maja 2023r. do dnia zapłaty.

IV. Oddala powództwo J. S. (1) w pozostałym zakresie.

V. Znosi wzajemnie między powódkami M. S. i J. S. (1), a pozwanym R. B. (1) koszty procesu.

Sygn. akt I C 482/22

UZASADNIENIE

M. S. i J. S. (1) wystąpiły z powództwem przeciwko R. B. (1) o zachówek. Zażądały zapłaty na swoją rzecz kwot po 16 500 złotych.

W uzasadnieniu pozwu powódki wskazały, że są córkami L. D.. L. D. była córką R. B. (2) z pierwszego małżeństwa. R. B. (2) oprócz L. D. miała jeszcze dwoje dzieci z drugiego małżeństwa – syna R. B. (1) i córkę B. S.. W chwili śmierci R. B. (2) jej mąż już nie żył, jak również matka powódek już nie żyła. W miejsce matki powódek spadkobiercami ustawowymi stały się powódki. Tym samym przypadający na powódki spadek po R. B. (2) wynosi po 1/6 na każdą z powódek.

Po śmierci R. B. (2) jej udział w mieszkaniu według zasad dziedziczenia ustawowego przypadłby po 1/3 na każde dziecko. W związku z tym, że w chwili śmierci R. B. (2) przypadła udział w mieszkaniu w wysokości 4/6, to matka powódek odziedziczyłaby trzecią część tego udziału, tj. 4/18. W związku z tym, że matka powódek nie dożyła otwarcia spadku – udział w nieruchomości przypadł powódkom po połowie, tj. 2/18. Powódki uwzględniając, że tytułem zachowku należy się im połowa tego, co odziedziczyłyby, gdyby dziedziczyły na podstawie ustawy, tytułem zachowku zażądały wartości 1/8 wartości mieszkania oraz 1/6 tego co wchodziło w skład spadku po babci oprócz mieszkania. Powódki oceniły wartość mieszkania na kwotę 300 000 złotych.

W odpowiedzi na pozew pozwany R. B. (1) wniósł o oddalenie powództwa w całości na podstawie art. 5 k.c., ewentualnie wniósł o obniżenie wartości zachowku na podstawie art. 5 k.c. do kwoty 3 000 złotych.

Pozwany przyznał, że spadkodawczyni R. B. (2) zmarła 8 czerwca 2011 roku w R., zaś 7 kwietnia 2021 roku przed Sądem Rejonowym w Piszcu I Wydział Cywilny w sprawie I Ns 357/20 stwierdzono, iż spadek po zmarłej na podstawie testamentu notarialnego nabył w całości pozwany.

Pozwany podkreślił, że powódki, będąc wnuczkami zmarłej przez ostatnie lata jej życia nie przejawiały zainteresowania spadkodawczynią, jej potrzebami i stanem zdrowia. Nie utrzymywały kontaktów z babcią oraz z resztą rodziny. Tylko raz zadzwoniły do swojej ciotki, a siostry pozwanego B. S. z pytaniem czy spadkodawczyni nadal żyje. Od samego początku interesowały się tylko majątkiem spadkodawczyni. Spadkodawczyni od 2008 roku wymagała stałej opieki osób trzecich. Chorowała na raka płuc. Ani powódki, ani ich matka, a córka spadkodawczyni nie interesowały się losem spadkodawczyni, jej stanem zdrowia, nie pomagały w opiece oraz jej utrzymaniu podczas choroby. Pomoc spadkodawczyni organizował i zapewniał tylko i wyłącznie pozwany R. B. (1), przy pomocy swojej żony oraz siostry B. S.. Pozwany woził matkę, a babcię powódek do O. na wlewy chemii, przez ostatnie dwa lata życia opiekował się nią wraz z żoną. Pomagał matce także w utrzymaniu, zarówno finansowo, jak i rzeczowo. Powódki nie angażowały się w opiekę nad spadkodawczynią, nie brały udziału w organizacji pogrzebu. Ostatni kontakt ze spadkodawczynią miały w 2006 roku przy okazji pogrzebu E. B. – męża spadkodawczyni. Spadkodawczyni mieszkała w R. przez całe swoje życie, a od 2006 roku mieszkała samotnie. Przez ostatnie dwa lata życia jej stan zdrowia pogorszył się i wymagała 24-godzinnej opieki.

Pozwany podkreślił, że mieszkanie będące przedmiotem spadku zostało przez pozwanego i jego siostrę B. S. sprzedane w dniu 5 listopada 2021 roku za kwotę 130 000 złotych, ponieważ było w bardzo złym stanie i wymagało kapitalnego remontu.

Sąd ustalił, co następuje:

E. B., mąż spadkodawczyni, zmarł 13 listopada 2006 roku i spadek po nim na podstawie ustawy nabyli jego żona R. B. (2), córka B. S. i syn R. B. (1) w udziałach po 1/3 części każde z nich.

(okoliczności bezsporne)

W dniu 8 czerwca 2011 roku zmarła R. B. (2).

Sąd Rejonowy w Piszcu prawomocnym postanowieniem z dnia 7 kwietnia 2021 roku wydanym w sprawie I Ns 357/20 stwierdził, że spadek po R. B. (2) zmarłej w dniu 8 czerwca 2011 roku w R. ostatnio stale zamieszkałej w R. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 10 marca 2008 roku nabył syn R. B. (1) w całości.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu k. 9, postanowienie z 7.04.2021r. k. 38 znajdujące się w aktach sprawy I Ns 357/20 Sadu Rejonowego w Piszcu)

R. B. (2) posiadała udział 4/6 we własności stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 52,78 m², usytuowanego na I kondygnacji budynku w R. przy ulicy (...) wraz z prawami z tym lokalem związanymi.

Wartość rynkowa nieruchomości objętej KW (...) według stanu z chwili śmierci spadkodawczyni i według cen na dzień wyceny wynosi 152 150 złotych.

(okoliczności bezsporne, dowód: opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości k. 62-91)

R. B. (2) w dacie otwarcia spadku miała 71 lat. Chorowała na raka płuc. Była w złym stanie psychicznym. Opiekę nad R. B. (2) przejął R. B. (1). Robił jej zakupy, wspierał finansowo, woził i odbierał matkę z chemioterapii, która odbywała się w O.. W opiece nad matką R. B. (1) pomagała żona A. B. oraz siostra, a córka spadkodawczyni, B. S..

J. S. (1) i M. S. po dojściu do pełnoletności, utrzymywały sporadyczny kontakt z babcią. Powódki czasami dzwoniły do spadkodawczyni. Częsty kontakt odbywał się, gdy J. S. (1) i M. S.-S. były dziećmi. Wówczas przyjeżdżały do babci na ferie i wakacje. Powódki zamieszkują w znacznej odległości od miejsca zamieszkania spadkodawczyni. W okresie choroby R. B. (2), powódka M. S. wychowywała czwórkę swoich małoletnich dzieci. Powódki wychowywane były wyłącznie przez matkę, która chorowała na chorobę alkoholową.

(dowód: zeznania świadka A. B. e-protokół z 9.03.2023r. [00:05:03], [00:05:59], [00:06:48], [00:07:32], [00:09:31], [00:10:05], [00:11:34], [00:12:14], [00:13:34] k. 48v-49, zeznania świadka B. S. e-protokół z 9.03.2023r. [00:18:23], [00:18:54], [00:19:38], [00:20:11], [00:20:47], [00:23:36], [00:23:54], [00:24:11], [00:24:33] k. 49, zeznania świadka W. S. e-protokół z 9.03.2023r. [00:27:29], [00:29:01], [00:29:24], [00:29:59] k. 49v, zeznania świadka I. W. e-protokół z 9.03.2023r. [00:34:07], [00:34:27], [00:35:06], [00:35:36], [00:36:30], [00:36:54], [00:37:18], [00:37:35] k. 50, zeznania powódki M. S. e-protokół z 9.03.2023r. [00:41:19], [00:41:57], [00:42:33], [00:43:26], [00:44:00], [00:45:02], [00:47:23], [00:48:19] k. 50v, zeznania powódki J. S. (1) e-protokół z 9.03.2023r. [00:50:37], [00:51:01], [00:51:26], [00:51:55], [00:52:14], [00:53:08], [00:53:40] k. 50v-51, zeznania pozwanego R. B. (1) e-protokół z 9.03.2023r. [00:54:34], [00:55:09], [00:55:42], [00:57:23], [00:57:46], [00:58:21], [00:58:42] k. 51)

Sąd zważył, co następuje:

Swoboda dysponowania majątkiem za życia, na przykład w formie darowizn, czy swoboda testowania pozwalająca na dowolne dysponowanie majątkiem w testamencie na wypadek śmierci mogą prowadzić do pokrzywdzenia osób najbliższych spadkodawcy, które zresztą czasem przyczyniają się do tworzenia lub powiększania majątku spadkowego. Stąd też osoba fizyczna ma przynajmniej moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. Jednakże o tym, kto, jakie i na jakich zasadach otrzyma korzyści po zmarłym, decyduje ustawa. Można więc twierdzić, że w kręgu rodziny zmarłego istnieją osoby, którym pozostawienie korzyści jest obligatoryjne w zakresie określonym w ustawie. Stąd też nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem najbliższych (vide wyrok SA w Łodzi z 25.07.2013r., I ACa 141/12, Lex nr 1356561).

Ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego. Znajduje ona wyraz w wielu instytucjach uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym też i w instytucji zachowku (art. 991-1011 k.c.) zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego (vide wyrok SN z 13.06.2013r., V CSK 385/12, Lex nr 1375506).

W myśl art. 991 § 1 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału, czyli tzw. zachówek.

Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (art. 991 § 2 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornie ustalono, że w skład majątku spadkowego po R. B. (2) wchodzi udział 4/6 w prawie własności do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku mieszkalnym wielorodzinnym położonym przy ulicy (...) w R.. Bezspornym jest również, że w przypadku dziedziczenia ustawowego, do spadku po R. B. (2) powołane byłyby, obok pozwanego, także wnuczki spadkodawczyni – M. S. oraz J. S. (2). W tym stanie rzeczy Sąd ustalił, iż powódkom przysługuje prawo do zachowku.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu, iż roszczenia powódek naruszają klauzulę zasad współżycia społecznego, wskazać należy, że na gruncie sprawy o zachówek – choć powszechnie w judykaturze przyjmuje się, iż możliwe jest stwierdzenie nadużycia prawa podmiotowego – zastosowanie normy z art. 5 k.c. powinno być wyjątkowe i doznaje znaczących ograniczeń. Sąd Najwyższy podkreślił, że „sprzeczność z zasadami współżycia zachodzi bowiem wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względem te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia.” (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r., sygn. akt IV CK 215/03, Legalis). Zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić go tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacjach rzeczywiście wyjątkowych. Doniosłość skutków związanych z pozbawieniem prawa do zachowku uzasadnia zatem przyjęcie, że postępowanie uprawnionych do zachowku musi być rażąco naganne oraz cechować się złą wolą po ich stronie (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt I ACA 99/11). Podkreślić również należy, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku decydować mogą jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony - spadkobierca. Nie można bowiem zapominać, iż wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje sam spadkodawca w drodze wydziedziczenia. Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia. Powinny jednak co do zasady zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa (vide T. Juszyński, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2004 r. w sprawie IV CK 215/03, Państwo i Prawo 2005/6/111).

W przedmiotowej sprawie bezspornie ustalono, że spadkodawczyni nie wydziedziczyła powódek, a tym samym nie wyłączyła prawa powódek do zachowku po niej. Z kolei pozwany nie wykazał takich zachowań powódek względem spadkodawczyni, które mogłyby zostać ocenione negatywnie w świetle art. 5 k.c. Z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, a także z zeznań stron, wynika jednoznacznie, że spadkodawczyni nigdy nie narzekała i nie skarżyła się na swoje wnuczki. Wnuczki, gdy były jeszcze małoletnie, odwiedzały babcię w okresie wakacji i ferii. Sąd w żadnym zakresie nie neguje faktu, iż spadkodawczyni pomagał najwięcej jej syn – pozwany R. B. (1) wraz z żoną. Jednakże obciążenie pozwanego i jego żony w całości koniecznością opieki nad spadkodawczynią nie może być uznane za naruszenie o „rażącym” charakterze. Brak jest podstaw do uznania, że powódki zaniedbywały swoją babcię. Ich kontakty z babcią faktycznie nie były tak intensywne jak pozwanego, jednakże powódki utrzymywały dobre relacje z babcią i nie były z nią skonfliktowane. W zachowaniu powódek nie można dopatrzeć się rażącej naganności.

Podstawą do wyliczenia wartości udziału spadkowego, stanowiącego podstawę do obliczenia zachowku w niniejszej sprawie, była opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości. W sporządzonej opinii biegły stwierdził, że wartość prawa własności do lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku mieszkalnym wielorodzinnym numer (...) położonym przy ulicy (...) w R. wynosi 152 150 złotych.

Sąd w pełni podzielił opinię biegłego. W ocenie Sądu jest to opinia jasna i pełna, w przejrzysty sposób wyjaśniająca wszystkie istotne okoliczności oraz uzasadniająca przedstawione w niej wnioski i dokonane wyliczenia, a równocześnie jest poparta wiedzą i doświadczeniem zawodowym biegłego. Ponadto tak ustalona wartość nieruchomości nie była kwestionowana przez strony.

Udział w prawie własności R. B. (2) wynosił 4/6. Wobec powyższego podstawą do wyliczenia zachowku należnego powódkom była kwota 101 433 złotych, stanowiąca wartość spadku po R. B. (2). Natomiast powódkom przy dziedziczeniu ustawowym przypadłby udział 1/6 części spadku, a więc kwota 16 905 złotych (101 433 zł : 6), zaś należny zachówek w myśl art. 991 § 1 k.c. stanowi 1/2 tej kwoty tej kwoty, czyli 8 452,50 złotych na rzecz każdej z powódek.

Z powyższych względów Sąd na podstawie art. 991 § 1 i 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz każdej z powódek kwotę 8 452,50 złotych odpowiadającą należnemu zachowkowi, wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności liczonymi od dnia wyrokowania. Sąd zasądził odsetki od daty wyrokowania, albowiem sporna była wartość spadku i w konsekwencji wysokość roszczenia z tytułu zachowku.

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części z uwagi na nieudowodnienie żądania zachowku w kwotach dochodzonych pozwem.

O kosztach procesu, wobec jedynie częściowego uwzględnienia żądań pozwu, Sąd rozstrzygnął, biorąc pod uwagę wygranie sprawy przez powódki w połowie, na podstawie art. 100 k.p.c.